

ANEKS 2

Opinie o Muzeum Drugiej Wojny Światowej WYBÓR WYPOWIEDZI Z DYSKUSJII GRUPOWYCH

WARSZAWA

Grupa 1, Warszawa, 26-45 lat, 20.05.2009

Co sądzicie o pomysłe Muzeum, czy to dobra inicjatywa?

- bardzo dobra, pamięć o tym nie powinna nigdzie umrzeć, każde pokolenie powinno mieć takie miejsce gdzie można pójść, zobaczyć, wczuć się w tą sytuację.. coś jak muzeum powstania warszawskiego, jakieś filmy, odczyty
- zgadza się, taki dotyk historii

Słyszę zwolenników, a czy ktoś ma inne zdanie, bo czasami słyszy się opinię że robienie muzeów to strata pieniędzy i mało to kogo interesuje dzisiaj, że muzea to przeżytek który w dynamicznym świecie nie wiadomo czy ma miejsce..

- ja powiem że się nie dziwę. Z opinii znajomych, większość osób nie chodzi do muzeów bo bilety są drogie. Jeżeli jest podejście że trzeba nastawić się na drogi bilet, ma przybliżyć sobie historię, doświadczać kto przeżył, w jaki sposób to się działo, poszliby z chęcią, ale wydatek na rodzinę jest dość duży. Bilety są za drogie..

Kwestia ceny biletów, a samo muzeum?

- To jest bardzo trafny pomysł, nie szkoda pieniędzy, jeżeli zamażemy świadomość tego, co działo się kiedyś to ten naród, młodzież po nas nie doświadczy że będzie jakaś wojna. Rodzic może coś przekazać ale za dużo nie przekaże, a najlepsze do przekazywania informacji są muzea..
- Tym bardziej że coraz mniej ludzi będzie którzy to pamiętają, rosną pokolenia które nigdy nie będą miały okazji porozmawiać na ten temat... Zastanawiam się nad swoim podejściem do drugiej wojny, gdybym nie poznała tego od ludzi którzy to przeżyli, wtedy bym chyba musiała iść do muzeum, coś by mnie musiało tknąć.. bo nie każdy się rodzi z chęcią taką.. tak jak ja poznam historię starożytną z muzeów to też musi to być ciekawe żebym się tym zainteresowała... A druga sprawa to niewiedza nie wiem czemu szkoła nie przekazuje tej wiedzy, to jest takie namacalne jak jest rocznica powstania warszawskiego, i nagle w metrze czy na ulicy się zatrzymuje cały ruch a młodzież się cieszy i patrzy, i jest to przykre, bo jednak jesteśmy Polakami.. i chociaż na sekundę raz w roku się zamyślić dlaczego to się stało i czemu jest wstrzymanie ruchu.. nie mają pojęcia, śmieją się, bawią..

Pan i pani użyli sformułowania o dotyku historii, na czym to polega?

- zakładając że ten kamień naprawdę jest z muru to nawet taki gadżet jest frajdą..

- lubię zobaczyć jak są tam jakieś kanały, przejścia, jak to jest zrobione, jak tam mogli się chować ludzie, to jest ciekawe, pochodzić po czymś takim

Co ważnego w takim muzeum należałoby powiedzieć?

- Myślę że w muzeum musi być sama prawda, bez owijania żadnego.. Sądzę że to może być wątek jakiejś konkretnej rodziny, że taka rodzina mieszkała, pod tym numerem i takie były ich losy. Nawet jeżeli były brutalne, bo inaczej to nie trafi

Dlaczego to jest ważne?

- Żeby to nie było jak w podręczniku że zaczęło się w 1939, skończyło 1945, zginęło tyle a tyle ofiar, i nie utożsamia się człowiek na tyle z tym jak kiedy słucha osoby która faktycznie to przeżyła, i wtedy widać że właśnie dzięki takim osobom, którzy wzięli udział w wojnie mogą sobie teraz siedzieć i słuchać

A jakie ważne myśli muzeum powinno przekazywać nam, dzieciom, następnym pokoleniom.. jakie płynię z tego doświadczenie, z drugiej wojny światowej?

- podobnie to zrobiono w Muzeum Powstania Warszawskiego, dopiero od 20 lat mamy czas faktycznej wolności, i teraz jest możliwe to z perspektywy okupacji sowieckiej i pokazać Polskę między młotem i kowadłem tych dwóch reżimów. Też dodać punkt widzenia Niemców, Amerykanów, Japończyków...

Jakie ważne tematy musi muzeum podjąć..

- pokazać ogrom śmierci ludzkiej, zniszczeń.. nie mówię tylko o Warszawie.. dla przykładu lubię oglądać zdjęcia przed i po, strasznie do mnie to przemawia kiedy widzę budynek który był piękny, zdobiony w emblematy, a potem z tego jakiś marny kawałek muru który ocalał.
- To jest dobry pomysł, żeby przed i po, dodać jeszcze w trakcie, etap walki..
- pokazać że różne grupy, dzieci też walczyły w wojnie. Taki podział, że nie tylko dorośli, ale dzieci też czynnie brały udział w Walkach..
- żeby podkreślić że nie jest to sposób na rozwiązywanie konfliktów
- Takie uwrażliwienie, żeby każdy z nas czuł się dumny w pewien sposób z tego że nasi rodacy w taki sposób się zachowali, a z drugiej strony czuł się wdzięczny że może żyć w drugim kraju
- można zastosować pomysł Davisa, który stworzył listę filmów wojennych, tych ambitniejszych. Więc można by stworzyć kino które by puszczało filmy z frontu wschodniego i zachodniego, pokazane by były miejsca walk.. Ostatni film Clinta Eastwooda, jest to bardzo fajny zabieg, bo facet pokazał jedno wydarzenie z dwóch różnych punktów widzenia, oczami Japończyków i Amerykanów..
- Jeden i drugi naród postrzega tych żołnierzy jako swoich bohaterów..
- Np. Kamikadze..

Co znaczy obiektywne?

- bez budowania uprzedzeń, negatywnych emocji..

- można dodać tu punkt widzenia... zebrać jak największą sumę punktów widzenia, żeby odbiorca mógł mieć spojrzenie zbliżone do obiektywizmu.

Jakie jeszcze?

- dla mnie emocje są ważne wszędzie. Ja zapamiętałam dużo z muzeów właśnie przez emocje, różaniec z chleba zrobiony, tego typu rzeczy.

Grupa 2, Warszawa, 46-65 lat, 21.05.2009

Jest teraz idea stworzenia Muzeum II Wojny Światowej, pierwsze moje pytanie – czy uważacie, że to jest dobry czy zły pomysł?

- Tak, no po prostu, żeby to młodzież zrozumiała, mówię o młodzieży, która się nie interesuje historią powiedzmy, która nie weźmie książki do ręki. Jeżeli jako takie pojecie będzie miała to trzeba sięgnąć po takie środki przekazu.

Co jeszcze? Co jeszcze? Dzień codzienny powinien być. Praca. Tak?

- To jest bardzo fajny temat dlatego że, przepraszam, ale tutaj właśnie dopiero jest pokazania codziennego wtedy, w porównaniu do tego młodego człowieka, bo to dla tych ludzi się przede wszystkim robi, prawda? W porównaniu z jego codziennym życiem, daje mu chwilę pomyśleć. Może docenić tych dziadów i ojców... i to ten szacunek społeczny bo to jest ważne, szacunek dla pokolenia, które go wychowało.

Jakich form przekazu należałoby w takim nowoczesnym muzeum szukać, żeby ono było, nie wiem, zrozumiałe. Odpowiadało współczesnej wrażliwości.

- I tu się w ogóle samo narzuca. Jak gdyby dwutorowość tego, abstrahujmy – zajęcie, bo nie zdobycie Monte Cassino i w tym czasie szara rzeczywistość w kraju – ta zasuwa z tobołami, ta z dwójkiem dzieci ucieka, bo jest alarm lotniczy, stają tramwaje, ryk syren. I to leci dwutorowo. Żeby oni się poczuli, żeby to było audio, video i jeszcze efekty specjalne – jak tylko jakaś petarda, założmy tam między nogami strzeliła to on by wiedział co to jest.
- A kiedy się doczekamy prawdy ile poległo w czasie okupacji zatrutych tym bimbrem domowym.

Jak myślicie nowoczesne muzeum, to co przychodzi do głowy?

- żeby było słowo, rozkazy i dźwięk, dźwięk, strzelanie, jakieś plansze, bilbordy.
- powiedzmy przebitki, że lecą z bagnętami, hura i tak dalej, zdobywają. Cięcie. Idzie facet, ciągnie wózek, powiedzmy z getta warszawskiego z czterema szkieletami. Na zasadzie kontrastu. Czarno-białe, tak jak ta wojna była.

Grupa 3, Warszawa, 18-25 lat, 22.05.2009

Są plany stworzenia muzeum II wojny światowej, co o tym sądzicie

- To też się przyda, młodzieży. Bo są różne mity a propos jak co wyglądało, gdzie...

A gdyby było w Gdańsku

- Mi by się nie chciało jechać
- Gdańsk to jest takie miast odwiedzone latem przez turystów, w związku z tym, że jest nad morzem. Więc raczej nikt nie przyjedzie tam, żeby zobaczyć muzeum

A jak takie muzeum powinno wyglądać. Co powinno mówić o II wojnie

- Prawdę
- Powinno być tak jak Muzeum Powstania Warszawskiego, jak koleżanka mówiła, powinno być nowoczesne i przystępne i dla osób starszych, i dla młodszych
- Ja np. w Muzeum Powstania w pewnym momencie czuję się już wykończona, nie mogę dalej kontynuować. Jest mnóstwo tego wszystkiego, są takie szczegóły, są też te kartki dzień po dniu, mnóstwo tekstu i to na początku ma się taką chęć „dobrze! Dowiem się wszystkiego”. Ale to nie powinno być aż tak szczegółowe.
- Myślę, że powinno być problemowo, chronologicznie. Jakby szkielet żeby się opierał na chronologii. Ale żeby to było z perspektywy całego świata, no bo Europy też tak ciężko. Tylko że to też się rozrośnie strasznie. A problemowo to np. konspiracja ogólnie, problem obozów koncentracyjnych, problem Żydów
- Cyganów przy okazji, bo ich historia się zapomina, że oni też byli mordowani
- Chciałabym, żeby tam były sale konferencyjne, gdzie stale by się coś działo. Jakies różne projekty, w które byłaby zaangażowana młodzież z różnych szkół, nie tylko pracownicy, ale żeby to tak żyło, wciągało

Co jeszcze

- Np. filmy o tej tematyce. Wstęp wolny. I potem np. dyskusja.
- Żeby była taka rama bardzo ogólna, z perspektywy tych wszystkich wydarzeń historycznych, ale też żeby było przedstawione życie zwykłego człowieka, codzienne, w czasie II wojny światowej. Żeby to nie były tylko takie suche fakty, bo tych nie da się czasami zapamiętać. A życie codzienne, jak sobie oglądamy jakies tam zdjęcia, jakies przedmioty użytku codziennego, bardziej przemawiają do nas, bo to jest takie żywe, my ciągle używamy jakichś przedmiotów na co dzień i jeżeli widzimy, jak to funkcjonowało w czasie II wojny światowej, to na pewno silniej to na nas oddziałuje
- Mi chodziło tylko o to, żeby nie zrobić w tym muzeum czegoś takiego „Polska biednym narodem, stłamszonym” i właśnie tylko o boleściach Polski

Co chcielibyśmy pokazać o Polsce i tym, co się tu działo podczas II wojny

- pokazać, że Polska wyszła jakoś z tej wojny. Że nie jest to świat zacofany całkowicie po tej wojnie, tylko dalej się rozwija, idzie do przodu
- postawę bohaterską Polaków
- szczególnie dzieci, bo to jest bardzo ciekawe i wzruszające
- to, z czego jesteśmy dumni, o czym mówiliśmy
- to, czego mi trochę brakuje w Muzeum Powstania – takie polskie dylematy wewnętrzne podczas wojny. Czy należało walczyć, czy nie należało walczyć, jakie decyzje należało podjąć, czy one były słuszne czy nie, argumenty obydwu stron. W Muzeum Powstania Warszawskiego jest to zupełnie jakby pominięte i cały ten wątek, związany z późniejszą dyskusją

KATOWICE

Grupa 4, Katowice, 26-45 lat, 28.05.2009

Dlaczego dobry pomysł?

- Coraz więcej osób w ogóle z niczym tego nie kojarzy. Mój syn interesuje się historią, ale jego koledzy – to takie czasy, prehistoria, kogo to obchodzi.
- Dobry pomysł, ale w formie Muzeum Powstania Warszawskiego.
- Żeby było to bezstronne. Tylko, kto musiałby napisać tę historię? Eskimosi?

Jakie przesłanie powinno mieć to muzeum i co to znaczy, że powinno dążyć do bezstronności?

- Żeby pokazywać historię taką jaką była. Bez zakłamań, fałszu.
- To jest chyba w ogóle problem muzeów, jakichkolwiek publikacji historycznych. Zawsze warto pokazać też swoją stronę też w trochę negatywnym świetle, bo wtedy jest to bardziej wiarygodne. Nie, że my byliśmy wspaniali, a tamci byli najgorsi.

Jakie przesłanie powinno przekazywać takie muzeum?

- Przestrożą powinno być, żeby to się nie powtórzyło. Przede wszystkim uczyć tego do czego prowadzi nienawiść między ludźmi, podział na jakieś nacje, narody, rasy.
- Żebyśmy umieli wyciągać wnioski z popełnionych wcześniej błędów.

Co tam powinno się znaleźć co było dotychczas słabo akcentowane?

- Jeśli chodzi o zainteresowania młodszego pokolenia, które potrzebuje autorytetów. Wydaje mi się, że wykreowanie w muzeum bohaterów czy osób, które rzeczywiście pokazały, że mają w sobie stronę bohatera.

Co jeszcze? Jakie treści powinno eksponować?

- Żeby pokazać jak ta wojna wyglądała nie tylko u nas.
- Żebyśmy nie byli tacy naiwni, że jesteśmy na każde życzenie mięsem armatnim. A w zamian za to praktycznie nic nie mamy.

W jaki sposób takie nowoczesne muzeum powinno funkcjonować, przemawiać do ludzi?

- Myślę, że takim bardzo dobrym wzorcem jest Muzeum Powstania Warszawskiego.
- Dlatego, że to nie jest takie muzeum, po którym chodziło się kiedyś w kapciach. Jakies takie poźółkłe książki, zasypane toną kurzu za szybką. Tam można wszystko dotknąć, zerwać kartkę z kalendarza. Poczytać takie rzeczy. Nie tylko data, fakt który żyjącemu 50 lat później nic nie mówi. Aby usłyszeć relację drugiego człowieka.

- Młodzież sama z siebie nie pójdzie. Jeżeli to będzie medialnie, tak jak było otwierane Muzeum Powstania Warszawskiego, że ludziom z całej Polski chce się tam jechać, żeby to zobaczyć, bo każdy jest ciekawy.

Grupa 5, Katowice, 28.05.2009, 46-65

Muzeum Drugiej Wojny Światowej, pierwsze pytanie czy pomysł zorganizowania takiego muzeum uważacie Państwo za dobry czy zły?

- Dla zachowania bezimiennych ofiar, dla zachowania tych wszystkich krzywd które się działy na terenie całej Rzeczpospolitej, jak najbardziej tak. Ponieważ mój tata próbuje moim dzieciom jakoś zaczepić ich to zupełnie nie interesuje, dla nich jest to przeszłość. Dla młodych ludzi byłoby to przydatne. Młodzież inaczej do tego podchodzi dla nich to jest abstrakcja jak dla nas czasy prehistoryczne. To jest bardzo dobry pomysł. Dla naszych przyszłych pokoleń, i dla prawdy historycznej to być musi.

Gdzie je zlokalizować? Jest pomysł, żeby było w Gdańsku.

- Nie, nie, cały czas tylko Warszawa, Gdańsk, Kraków, na Śląsku powinno być. Najlepiej by było w Poznaniu bo to jest mniej więcej środek Polski. A nie może być obszar na skrzyżowaniu dwóch tras ...)

Jakie główne myśli idee, powinno takie muzeum przekazać.

- Regionizacja to po pierwsze oczywiście takie tematy jak armie wschód, zachód, walka żołnierzy polskich na terenie całego świata.

Co powinno być, zbierajmy pomysły.

- Wszystko od a do z, ale z całą prawdą, zdjęcia, filmy, jakieś właśnie pamiątki, żeby ono pamiętało o tej naszej historii. Przedstawić te osoby które były bohaterami, nazwiska, życiorysy, filmy o nich z danego regionu. Ja bym jeszcze podciągnął okres przed wojna jak to się zaczęło, i ogólnie skutki tej wojny, zwłaszcza tutaj. O tym się mało mówi.

Co ono powinno mówić, młodzieży co powinno mówić?

- Broń, wszystko, galerię urządzić z tego okresu. Ja bym to widział w ten sposób, sama myśl , samo przesłanie, że nigdy więcej, co to znaczy, przekazać tym młodym, zacząć od przed, po i w trakcie.

Jak zorganizować muzeum żeby było interesujące dla współczesnych ludzi?

- Wyszukać tych ludzi, którzy by chcieli jakąś swoją część historii dać, żeby to tam trafiło. Musimy pamiętać o jednej rzeczy że mamy dwóch winowajców, czyli Niemców i Rosję sowiecką, jako tych którzy sprowokowali druga wojnę światową.

BIAŁYSTOK

Grupa 6, Białystok, 26-45 lat, 26.05.2009

Znacie może jakieś inne muzea w Polsce, czy na świecie, których charakter by wam odpowiadał do zastosowania w tym muzeum?

- Ciekawe muzeum jest w Warszawie, muzeum Powstania Warszawskiego.
- Kalendarzyki można sobie wydrukować. Na takiej maszynie można sobie wydrukować gazetki, które wtedy wychodziły, podziemne. Mnóstwo zdjęć.

Co jest ważne do pokazania w takim muzeum?

- Cała prawda z dwu stron

Dlaczego Gdańsk

- Bo, cytuję, „Dlaczego za Gdańsk mamy się bić”. Jest to duże strasznie uogólnienie.
- Gdańsk całe życie dla wszystkich był ponad podziałami
- Był przecież podzielony
- Bo to był tygiel kulturowy

Co wasze dzieci, powinny zobaczyć w takim muzeum II wojny światowej

- Że wojna jest zła
- To znaczy tylko przegrana wojna jest zła
- Że wojna zawsze kogoś krzywdzi

Grupa 7, Białystok, 45-65 lat, 20.05.2009

A gdzie byście je chcieli zlokalizować, gdzie to muzeum powinno być?

- Najlepiej gdzieś tutaj blisko.
- Na Białystok to nikt się nie zgodzi chyba.
- W Gierłozy.
- Patrząc z naszej strony to w Białymstoku.

Jest pomysł, żeby to był Gdańsk, co sądzicie o tym?

- No Gdańsk przecierpiał w czasie II wojny, tak, tam jest dużo.
- No tam z początku już się zaczynało.
- Jak każda inna, gdzie jakieś większe bitwy były, każde z nich pasuje, prawda?

Jak to muzeum powinno być zorganizowane, co tam powinno być, jakie eksponaty, jakie idee?

- Pamiątki po bohaterach.
- Podzieliłoby to na etapy.
- Oczywiście, wojna obronna
- Agresja, partyzantka, konspiracja.
- Wchodzę od 39-go i kończę na 45-tym.
- nie na 45-tym, tylko ciągniemy dalej, aż ginie ten ostatni partyzant.

Listy, filmy. Filmy co pokazujące, co waszym zdaniem powinno tam być?

- Jeżeli np. zachowały się jakieś z czasów, z 39-go roku z wojny obronnej, to taki film można pokazać, najciekawsze momenty jakieś.

Ale taką walkę pokazać czy pokazać życie?

- Byłem w muzeum w Żywcu, zrobili tam sytuację, że przejście z czasów przedwojennych do wojennych i musieliśmy wejść do takiej komory chłodniczej, gdzie został wyświetlony film, było ciemno, lecą sobie bombowce i nagle słychać świst jakby leciało coś na nas i nagle błysk
- Pokazanie takich warunków autentycznych, jakby się tam człowiek znalazł.

Z różnych punktów widzenia.

- *Wszystkie możliwe, Jabłonna*, tą akcją Wisła nawet to próbować wyjaśnić.

Pokazać straszliwe momenty czy nie pokazywać?

- Jeżeli byłyby małe dzieci to tych *drastycznych* momentów to nie, bo...
- Określić w jakim wieku można to pokazać, tak jak w telewizji.

Uwzględniać np. historię mniejszości narodowych, które też były?

- No jeżeli na terenie Polski też walczyły, to czemu nie.
- Jak najbardziej obiektywnie, żeby nikt nam nie mówił.

Córka była na lekcji na UW i w telewizji była transmisja, najstarszy teraz w sejmie profesor Bartoszewski pięknie opowiadał...

Co jeszcze, może teraz jak myślicie o muzeum przychodzą wam do głowy

- *O enigmaty to jest przypominane co roku* na łamach telewizji.
- V1, V2, plany dostarczono do Stanów, od nas, to jest też zasługa Polaków.
- To na pewno będzie duży budynek i przestrzenny, bo przecież jest tyle tematów...
- W tym muzeum można by potępić nazizm, nie samych Niemców
- Spotkałem w autobusie dwóch młodych chłopców, ostrzyżeni prawie na łyso, swastyki mają na głowach wytatuowane po prostu, gdzie w tej chwili ponoć to jest...

PRZEMYŚL

Grupa 8, Przemysł, 26-45 lat, 10.06.2009

- Historia zawsze jest dobra i powinna być cały czas jakoś pokazana.
- Trzeba historii zawsze się uczyć.

W Gdańsku ma powstać to muzeum.

- Gdańsk, tam Solidarność, to może taki nowy przebłysk.
- Tak, ale piękny niemiecki Gdańsk.
- Ale jeśli będzie w Gdańsku to będzie mi brakowało jednak, historii kresów wschodnich, będzie mi brakowało muzeum kresów, bo tutaj rozproszeni są ci ludzie, ale jednak próbuje się dzisiaj zamiatać tak pod dywan tą historię, nie dyskutujemy o meritum właśnie, jeśli historia II wojny światowej to nie wiem czy Gdańsk będzie najlepszy.
- Punkt, dokładnie środek Europy gdzieś tam w okolicach Białegostoku chyba, troszkę niżej Białegostoku, tam jest dokładnie środek Europy dokładnie wymierzony i to by było fajne miejsce, bo właściwie historia II wojny światowej, to jest historia Europy przede wszystkim.
- Czy można w Gdańsku o kresach rozmawiać, to jest pytanie

Jak powinno takie muzeum dobrze funkcjonować żeby dzisiejsi ludzie byli tym jakoś zainteresowani?

- Multimedialne jak najbardziej.
- Takie jak Powstania Warszawskiego.
- Można dotknąć, nie jest to za szybą, tak jak u nas w naszym muzeum, są eksponaty
- A tam się wchodzi, można iść przez ten kanał, można się schylić.

Grupa 9, Przemysł, 29.05.2009, 45-65 lat

Pomysł jest taki, żeby to muzeum ogólnopolskie mieściło się w Gdańsku.

- Nie, nie.
- Proszę pana, w zależności od sytuowania takie będą wymagania. Wiadomo, że Gdańsk jest wyzwolonym miastem, tam będzie inne spojrzenie, będzie inne spojrzenie u nas.
- A u nas muzeum nie wybudują. Wybudowali po wojnie.
- U nas mogą zrobić wystawę.
- Jeżeli chodzi o Gdańsk nie uważam, żeby to był. Jest rzeczywiście miastem, że padły pierwsze strzały tej wojny. Ale jeżeli chodzi o cały okres tej wojny, to najbardziej stratnym miastem to jest Warszawa. I większość działo się w Warszawie, nie w Gdańsku.
- Ale czy to na pewno Niemcy zbombardowali Warszawę.

GDAŃSK

Grupa 10, Gdańsk, 16-25 lat, 01.06.2009

Jak sobie wyobrażacie takie Muzeum II Wojny Światowej?

- Powinny być jakieś przedmioty z wojny, odznaczenia, uzbrojenie, mundury
- Muzeum Powstania Warszawskiego, jest naprawdę ciekawe, nawet mieli tak jakieś innowacje jak podkładanie ucha do jakiejś dziury i słyszenie bombardowań
- To powinno być coś na zasadzie symulacji, jakichś koszar, że tam gdzieś będzie się czołgać, że będzie pachniało prochem itd., takie które działa na zmysły
- Nie może być nudne, musi być nowoczesne (wszyscy)

Po co to jest ważne żeby zbudować takie muzeum?

- Żeby ludzi uświadamiać, zainteresować
- Może ktoś pójdzie do muzeum bo akurat deszcz pada, i tam może przykuje jego uwagę, a po podręcznik nigdy w życiu by nie sięgnął żeby to wszystko przeczytać

A dlaczego to jest ważne żeby pamiętać o tamtym okresie?

- Przełomowy moment w dziejach
- To już opisywał Edelman, czy nawet Bratny w Kolumbach, to był okres który wyciągał na wierzch najgorsze negatywne cechy człowieczeństwa, żebyśmy już nigdy nie dopuścili do takiej sytuacji.

Mówiliście że w waszych rodzinach są rozbieżności zdań na temat różnych wydarzeń, jak myślicie jak sobie z tym poradzić muzealnie?

- Przyjąć fakty historyczne
- Obiektywnie to będziemy mogli na to spojrzeć za kilkadziesiąt lat
- Należy przedstawić wszystkie te punkty widzenia, bo przedstawienie całkowicie obiektywnie jest niemożliwe, więc uważam że należy pokazać więcej
- Można przedstawić to z dwóch punktów widzenia, np. z relacji jakichś starych Niemców, którzy służyli w Wehrmachcie, no i z punktu widzenia żołnierzy polskich
- Ja myślę że to chyba niedobry pomysł (kilka osób)
- Ktoś chciałby podpalić tę część muzeum niemiecką
- To stałoby się głośne przez te opisy wydarzeń przez Niemców

Opowieść żołnierza z Wehrmachtu i polskiego to jest już zbyt kontrowersyjne?

- Ja bym na pewno czegoś takiego nie wysłuchała
- Ja bym wysłuchał (większość)
- Ja jestem bardzo ciekawy jaki jest punkt widzenia ze strony Niemca,

Trzeba przedstawić fakty, ale zawsze ktoś będzie czuł się nie fajnie?

- To jest za świeży temat żeby nie było kontrowersji
- Świeży to jest np. temat Solidarności, no ale jest to jeszcze na pewno trudny temat

Jakie idee takie muzeum powinno przekazywać??

- To że potrafimy się tak jednoczyć bardzo, stanąć przeciwko wrogowi razem
- Ja bym powiedział że zobaczą co tu się wydarzyło
- Pokazać, że my też walczyliśmy i mieliśmy wpływ, bo często w Anglii czy w Stanach jest przekonanie że to tylko ich zasługa
- Uświadomić ludziom jak to naprawdę wyglądało, bo też wielu Polakowi nie wie wiele o II Wojnie Światowej, to właśnie temu powinno służyć.
- Pokazać dramat człowieka jako jednostki, w obliczu wojny, jaka to jest tragedia, mówi się o walkach, podaje się ofiary w milionach, ale to są liczby,
- Może takie ku pokrzepieniu serc jednak byłoby lepsze, takie wyciągające to nasze bohaterstwo, żeby można było chodzić do niego często

A czy powinno uwzględniać wizje rocznych mniejszości narodowych?

- Tak, bo one często kreują historie
- Ukraińców, Akcja Wisła,

A gdzie powinno być zlokalizowane takie muzeum? w którym mieście?

- U nas! W Gdańsku (większość)
- Bo tutaj się wszystko zaczęło
- No bo to jest symbol, Gdańsk
- Tak, tutaj na Długiej
- Ja słyszałem że ma być na Wałowej, przy Raduni,
- Ta lokalizacja jest bardzo dobra, ta część miasta teraz się rozwija bardzo szybko w stronę Stoczni i Młodego Miasta, to jest dobre miejsce i z bardzo dobrym widokiem na Starówkę, co też jest pewnego rodzaju reklama miasta.

Grupa 11, Gdańsk, 26-45 lat, 01.06.2009

- Bardzo dobry pomysł!

A po co nam muzeum II Wojny Światowej?

- Żeby ludzie, dzieci też, dowiadywały się o historii.
- A po co Niemcom Centrum Wypędzonych??
- Poza tym poza Mariackim będzie jeszcze jeden punkt do zwiedzania Gdańska

A jaka idea powinna przyświecać temu muzeum? co chcielibyśmy powiedzieć innym narodowościom o II Wojnie Światowej?

- Ale myślę że nie jest to problem w tej chwili jakby mówić, to nie jest filozofia postawić kilka eksponatów, tabliczek, przejść i przeczytać, coś więcej trzeba

Interaktywne tak?

- Tak, coś więcej jak tylko muzeum, jakby Centrum, które by pomagało pamiętać o ważnych sprawach, istotnych ludziach, i uchronić to przed wykorzystywaniem historii narzędziowo
- To raz, a dwa żeby te wystawy co jakiś czas się zmieniały

Gdzie ono miałyby być zlokalizowane?

- No Gdańsk idealnie się nadaje (większość)
- Jako początek w rozumieniu polskim (większość)
- Może to odkłamię kwestie tego kiedy się zaczęła wojna jak ludzie zobaczą

Jak państwo widza to muzeum?

- Mi się bardzo podobało to co jest w Muzeum Powstanie Warszawskiego że ludzie starsi się wypowiadali, tych których już nie będzie zaraz, albo już nie ma.
- Będzie to muzeum, które będzie opowiadało o bardzo długim okresie, to był okres o wiele krótszy, jeśli chodzi o Powstanie Warszawskie, więc można to zrobić, raz na miesiąc czy raz na dwa, przybliżyć jakimiś spotkaniami z ludźmi, eksponatami.
- Filmy
- Każdy jakiś krótszy okres wojny, czy jakieś rozpoczęcie, Westerplatte, czy później następne momenty, przy okazji jest to pomysł, żeby ludzie to odwiedzali nie raz w życiu, tylko żeby był powód, żeby do tego muzeum wracać o wiele częściej, szczególnie dla ludzi którzy się historią interesują i dla dzieci, co chciałyby ją poznać.

Czy mają państwo jeszcze jakieś propozycje?

- Tak, żeby w Internecie była wersja multimedialna Muzeum (kilak osób)
- No gry komputerowe, bo dzieci w tej chwili przede wszystkim nie czytają, nie słuchają starszych, ale namiętnie grają w gry, więc dlaczego nie.
- A mi się wydaje że gdyby było na Westerplatte to pewnie by się udało jakieś rekonstrukcje historyczne przy okazji przy muzeum zorganizować, nie tylko obrona Westerplatte ale różne.
- Żeby to były takie akcje że byłyby np. obozy historyczne na które by mogła młodzież pojechać i sobie pogrzebać w ziemi, guziki znaleźć albo coś innego ciekawego, żeby aktywnie uczestniczyła w jakichś projektach

Grupa 12, Gdańsk, 46-65 lat, 02.06.2009

- To Tusk chyba rok temu ogłosił że chciałby.

Jak ono powinno wyglądać?

- Widziałam taki program, to była dyskusja czy to powinno być muzeum upamiętniające tylko dzieje polskie, czy ogólnoswiatowe, ja jestem za wskazaniem na Polskę, bo to większość Polska, ale teraz jak jesteśmy w Unii to nie można się tak izolować.

A jakie idee chcemy przekazać innym narodom?

- Może takie napomnienie, co to znaczy wojna.
- Ze okrucieństwo wojny przekłada się na istnienia, że nie jest to tylko polityczna rozgrywka ale bezpośrednio wszyscy w tym cierpimy, nasze dzieci, rodziny, rodzice.
- Powinny tam być takie eksponaty których nikt nie podważy, później przyjdą następne pokolenia, które będą miały swój punkt widzenia, ale spojrzą się na te eksponaty i powiedzą „tak było”, żeby ten Niemiec mógł zawieźć swoje dzieci do Stuttchoffu, do Oświęcimia, pokazać mu Warszawę, jesteśmy wielkim muzeum.

Czy jest nam potrzebne muzeum II Wojny Światowej?

- W naszym pokoleniu jeszcze to jest żywe, bo nasi rodzice, dziadkowie nam opowiadali, ale już dziś ci młodzi ludzie nie są tak zainteresowani, im trzeba w taki przyswajalny dla nich sposób pokazać, żeby to nie było nudne, dlatego według mnie takie muzeum jeżeli by było fajnie zrobione, ale po nowemu, nie po staremu.

Zabralibyście swoje dzieci do Muzeum II Wojny Światowej?

- Nawet będzie fajnie zrobione to muzeum to i tak trzeba troszkę dzieci przygotować, żeby wiedziały co z czym powiązać, a nie przyjdzie, rzuci okiem i zapomni.
- A ja bym to pokazała inaczej, pokazałabym jakiś mundur z dziurą, postrzelony, czy uszkodzony hełm, pokazałabym - bo to możemy technicznie zrobić - kawałek walki, jaka bronią dysponujemy teraz, tak w kontraście, że tamta bron spowodowała takie zniszczenia, a taka spowodowałoby takie.